

WOLE OKO Z DACHÓWKI ZAKŁADKOWEJ BOGEN INNOVO 12

Województwo opolskie charakteryzuje się znaczną liczbą remontów oraz wymian starych pokryć dachowych na nowe. Renowacja nierzadko staje się okazją do zaprojektowania w dachu funkcjonalnych lukarn czy wolic oczek.

Na przekór teorii, że wole oko da się dokładnie pokryć tylko przy użyciu dachówek karpiovek, na Opolszczyźnie coraz częściej stosuje się do tego dachówki zakładkowe.

Przykładem takiego zastosowania było wykonanie w roku 2007 w miejscowości Krośnica wolego oka z dachówki zakładkowej Innovo 12 produkcji firmy Bogen. Zadania tego podjął się nie byle kto, lecz zespół polskich Mistrzów Świata Młodych Dekarzy z Krakowa wraz z ich mentorem, mistrzem dekarzem Herbertem Wernerem. Trzeba także odnotować, że producent dachówek, dla którego realizacja stała się jedną z referencyjnych, do wspólnego działania zaprosił mistrza dekarzkiego i ciesielskiego Franza Aigenschenka z Dolnej Bawarii.



Ustawianie łuku czołowego



Dobre rozmiernie połaci to podstawa

Precyzyjne rozmiernie

Prace na połaci trwały tylko dwa dni. W pierwszy dzień zamontowano kręgi konstrukcyjne, odeskowano połacie i pokryto je membraną. W dzień drugi nabito kontrłaty, łaty rozpoczęto układanie rzędów dachówek na wolicim oku, a następnie na całej połaci.

Najwięcej pracy pochłonęło rozmiernie wszystkich składowych. Wykonawcy starali się zrobić to na tyle precyzyjnie, aby połacie stała się szczelna dla deszczu bez szlifowania dachówek. Zachowane zostały wszystkie parametry mówiące



Wole oko odeskowane i przykryte membraną



Początek krycia

o możliwości zastosowania dachówek zakładkowych w takim rozwiązaniu, mimo że stosunek długości wolego oka do jego wysokości przekroczył próg normatywny, czyli 110 cm wysokości tylko na 7,80 m długości całej konstrukcji. Stało się tak dlatego, ponieważ dodatkowe utrudnienia powodowały biegnące obok kalenice skośne tego czterospadowego dachu.

Jako że inwestor uparł się, aby w wolim oku zamontować wysokie okno, przekroczone zostało zalecana minimalna różnica między kątem pochylenia połaci dachowej a kątem pochylenia lukarny: zamiast 12° wyniosła ona nieco ponad 13°.

Możliwości dachówki

Operacja zakończyła się powodzeniem nie tylko dlatego, że brali w tym udział doskonali fachowcy z dużym doświadczeniem, ale także dzięki zastosowanej dachówce. Model Innovo 12 posiada ponadnormatywne możliwości kształtowania zarówno długości, jak i szerokości



Prace zaawansowane

krycia. Partia dostarczonego materiału przy „suchym” rozsunięciu 10 dachówek posiadała maksymalny rozstaw 36 mm dla każdej dachówki, a szerokość krycia dla tej partii miała „luz” prawie 10 mm dla sztuki. Na 10 dachówkach można było więc zyskać lub zgubić całe 36 cm na

długości i 10 cm na szerokości! Dekarze wiedzą, że niektóre modele dachówek nie pozwalają na przesunięcie po długości nawet w zakresie 10 mm.

Tak duże tolerancje (bez utraty szczelności przed deszczem) znacznie ułatwiły prace nad dokładnym wykonaniem pokrycia wolego oka. Bez tych cech dachówki wykonanie tego zadania nie byłoby możliwe. Inwestorzy już od ponad roku zamieszkują użytkowe poddasze swojego domu bez obaw, że pojawią się na nim jakiegokolwiek przecieki.

To kolejny przykład, że dachówki nowej generacji z dużymi możliwościami przesuwu mogą więcej, a ich wykorzystanie oraz praca z nimi jest prostsza.

Poza łatwą wymianą pokrycia – często bez przebijania lat – można je także wykorzystać z powodzeniem do wielu rozwiązań niekonwencjonalnych.



Gotowe wole oko

Na podstawie materiałów firmy
Dachy Bawarii